

Szczawno Zdrój, dnia 31 maja 2012 r.

Trybunał Konstytucyjny
ul. Szucha 12
00-918 Warszawa

Stanowisko

Prezydium Okręgowego Zarządu Sudeckiego Polskiego Związku Działkowców i Przewodniczących Okręgowych Komisji: Rewizyjnej i Rozjemczej w Szczawnie Zdroju w sprawie zaskarżenia ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych do Trybunału Konstytucyjnego.

Ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych od chwili jej uchwalenia przez Sejm RP jest nieustannie atakowana. Czynią to grupy interesów dążące do przejęcia terenów naszych ogrodów jak najmniejszym kosztem. W osiągnięciu tego celu sprzyjają im organy władzy państwowej, które dążą do pozbawienia działkowców wszelkich praw do działek i zmarginalizowania roli i znaczenia Polskiego Związku Działkowców. Niekwestionowanym dowodem takiego działania jest właśnie wniosek I Prezesa Sądu Najwyższego skierowany do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z Konstytucją RP.

Wkrótce, gdyż 28 czerwca 2012 r. sędziowie Trybunału Konstytucyjnego wypowiedzą się w sprawie zgodności ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z Konstytucją RP. Na rozstrzygnięcie to działkowcy oczekują od przeszło 2 lat i przez ten czas w obronie tej ustawy nieustannie występują z apelami, stanowiskami, protestami, listami do Sejmu, Marszałka Sejmu, do parlamentarzystów, Prezydenta i Premiera RP, do Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej. W tej sprawie, w formie indywidualnej i zbiorowej, działkowcy przesłali tysiące tysięcy wystąpień.

Jednakże organy władzy państwowej nie podjęły żadnego dialogu z reprezentantem działkowców - Polskim Związkiem Działkowców, przez co pozostawiły 1.200 000 polskich rodzin działkowych w niepewności i poczuciu zagrożenia o utratę nabytych praw do działek oraz przyszłość rodzinnych ogrodów działkowych.

Teraz ten dialog zastąpi wyrok Trybunału Konstytucyjnego. Wyrok, który wprawdzie nie musi uwzględniać głosu wielu tysięcy działkowców, ale nie należy wykluczyć, że jego treść choć po części uwzględniałaby żądanie działkowców zgłaszane podczas konsultacji z organami władzy państwowej, tj. o pozostawienie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w niezmienionym zapisie.

Teraz działkowcy muszą bronić się sami. W ocenie działkowców sudeckich ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych jest dobrym prawem szczególnie dla obywateli naszego Państwa będących w zdecydowanej

większości niemającym społeczeństwem. Od zarania dziejów ogrodnictwa działkowego w Polsce działki uprawiała uboższa część ludzi, gdyż to dla nich państwo w ten sposób realizowało świadczenie socjalne. Teraz po ponad 100 latach państwo chce uwolnić się z tego obowiązku i tym samym z powodu rzekomej jej niekonstytucyjności dać przyzwolenie aby grunty rodzinnych ogrodów działkowych stały się źródłem bogactwa dla komercji, kosztem ubogiej części społeczeństwa.

Czy tak Państwo ma zamiar realizować konstytucyjną zasadę sprawiedliwości społecznej?

Obecna ustawa jest niczym innym, jak naturalną kontynuacją ogrodnictwa działkowego w Polsce i jednocześnie spełniającą oczekiwania działkowców, ponieważ w sposób trwały chroni nabyte prawa do korzystania z działek, zawiera dobre zapisy w zakresie funkcjonowania samorządu pod nazwą Polski Związek Działkowców. Działkowi wyrazili to w właśnie w tych tysiącach listów, a wcześniej ponad 620 000 tysięcy działkowców złożyło własnoręcznie swoje podpisy za jej niezmienniem.

Te głosy świadczą bez wątpienia o tym, że działkowcy nie godzą się na zmiany, które odbiorą im nabyte prawa. Prawo w państwie ma służyć dla dobra społeczeństwa, a nie przeciwko niemu. Tak działkowcy oceniają treść zaskarżenia ustawy do Trybunału konstytucyjnego.

Nie kwestionowanym trybunem w rozstrzyganiu ważnych spraw społecznych zawsze był i powinien być głos społeczeństwa.

Tym razem głos ponad milionowej społeczności działkowców nawołuje do poszanowania ich głosu w obronie praw zapisanych w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych.

Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych powinna pozostać i nadal służyć polskim rodzinom działkowców i dla dobra wszystkich mieszkańców naszych miast.

Do wiadomości

Na oryginale 11 podpisów

Krajowa Rada PZD.